# KURJER WARSZAWSKI.

D. 14 Czerwca. — Rok 1846. Niedziela. № 154. Jutro, ŚŚ. Wit i Modest.

Do Klasztoru Eremu *Bielańskiego* pod *Warszawą*, w d. 24 z. m. wprowadzony został Obraz Ś. JÓZEFA Opiekuna, nad którym, w skutek upoważnienia wyższej Władzy Duchownej, dopełnił poświęcenia w asystencji Zgromadzenia całego, W. X. Kanonik *Kondracki*, Proboszcz Wawrzyszewski; a W. X. *Nowicki*, Proboszcz Kiełpiński, w obec licznie zgromadzonych Pobożnych z Warszawy i okolic przybyłych, miał Kazanie stosowne do okoliczności. Obraz ten naturalnej wielkości, wzorowo i trafnie wypracowany został przez znanego iuż publiczności z wystawy zeszłorocznej sztuk pięknych, Pana Józ: *Polkowskiego*, ucznia znakomitego w kraiu naszym Artysty, ś. p. Alex: *Kokular*. Ofiarował zaś rzeczony Obraz W. Józef *Rożański*, i przyozdobił go w piękne ramy złote, który będzie pamiątką i ozdobą Przybytku PAŃSKIEGO. Zgromadzenie przeto Eremu Bielańskiego OO. *Kamedułów*, składa publiczne podziękowanie, i wznosi korne modły do PANA ZASTĘPÓW, by błogosławił tym, którzy się w czemkolwiek do daru tego łaskawie przyłożyli. W dniu 25 odbyła się solenna Wotywa na intencją tychże Dobrodziejów.

Wczoraj, w doroczną uroczystość Ś. ANTONIEGO Padewskiego, mnóstwo osób pobożnych napełniało Kościół XX. *Franciszkanów*. W czasie Wotywy celebrowanej przez WJX. Kanonika *Dąbrowskiego* Proboszcza parafji Powsina, oraz w czasie Summy celebrowanej przez JW. X. *Tomaszewskiego* Biskupa Kuiawsko-Kaliskiego, Amatorowie muzyczni licznie zebrani, wykonali dzieła religijne *Lachnera*, *Hejdena*, *Elsnera* i *Krogulskiego* Józef.; Kazanie miał znany mówca JX. *Bogdan*. W czasie Nieszporów, Amatorowie muzyczni wykonali Psalmy *Krogulskiego;* Kazanie miał JX. Józef *Brocki*.

Na prośbę o ułaskawienie Marjanny *Kapuścińskiej*, za zbrodnię morderstwa prostego, na karę śmierci przez ucięcie głowy mieczem skazanej; N. PAN, zapatrzywszy się na wnioski Komisji Rząd: Sprawiedl:, przedstawione przez Radę Admin:, mianowicie: że Kapuścińska utopiwszy swoie dziecię bezślubnie spłodzone, zbrodnię tę spełniła z uczucia wstydu i obawy przykrości w utrzymaniu się z niem ze służby, że przy zaniedbanem iej wychowaniu, brak dojrzałej rozwagi nie dozwolił iej poznać wielkości zbrodni, i że wreszcie, poprzednia iej konduita, była dobrą; Postanowił zamienić powyższą karę, na 20to-letnie więzienie ciężkie.

Mianowani przez Radę Administr: 30go z. m.: Erazm *Dłużewski*, Dziedzic dóbr Dłużewa, i Konst: *Kiel*, b. Pułkownik Lejb Gwardji, Dziedzic dóbr Pogorzel, Sędziami Pokoiu Okr: Siennickiego; Lud: *Fiszer*, Współwłaściciel dóbr Wysokie, Sędzią Pok: Okr: Tykocińsk:; Wawrz: *Karniewski*, Magister Prawa, Dziedzic dóbr Tłucznicy, i Ed: *Skarzyński*, Dziedzic dóbr Popowa, Sędziami Pokoiu Okr: Pułtusk:; Ant: *Horodyski*, Dziedzic dóbr Mołodziatycz, Sędzią Pok: Okr: Hrubieszows:; Tomasz *Kondracki*, Zastępca Pisarza Sądu Pok: Okr: Czerskiego, Zastępcą Podsędka Sądu Pok: Okr: Mławskiego; Fran: *Gawlikowski*, Zastępca Podsędka Sądu Pok: Okr: Płockiego Oddziału 1go, Zastępcą Asesora Sądu Krym: Gub: Płoc: i Augusto:, i Ant: *Synoradzki*, Zastępca Podpisarza Sądu Kry: Gub: Płoc: i Aug:, Zastępcą Podsędka Sądu Pok: Okr: Płoc: Oddz: 1go. — Też Rada uwolniła, na własne żądanie, Ant: *Barcińskiego*, od obowiązków Naczelnika Kanc: Wydz: Górnictwa w Komisji Rz. Pr. i Skarbu.

Rada Alexandryńs: Instytutu wychowania Panien w Nowej Alexandrji, zawiadamia Rodziców i krewnych, że examiny publiczne za rok szkolny 1845/6 rozpoczną się w tymże Instytucie d. 11/23 Czer: r. b. W pierwszych 2ch dniach odbywać się będą examiny 3ch klass niższych, a w następnych dniach 2ch examiny wyższych 3ch klass. Examiny te roczne zakończy dnia 15/27 Czer: Akt uroczysty w obec całego składu Rady Alexand: Instytutu.

Najprzewieleb: *Nikanor*, Członek N. Synodu, Arcy-Biskup Warsz: i Nowogieorgiewski, wyiechał na Wołyń do swej Dyecezji.

Półtora wieku temu, to iest przed r. 1714, iak się z akt duchownych okazuie, Procesja solenna BOŻEGO CIAŁA odprawianą była także w Niedzielę w ciągu oktawy tej uroczystości, przez Bractwo *Rożańcowe* z Kościoła XX. *Dominikanów Obserwantów*, (gdzie dziś pałac do Urzędu Loterji należący) przez ulicę *Alexandrją*, *Ordynacką* i *Nowy-Świat*. Jeden z Ołtarzy urządzony był pod figurą KRZYŻA Ŝgo, stoiącą wśrodku Krakowskiego-Przedmieścia, naprzeciw facjaty Kościoła XX. *Missjonarzy*.

Stosownie do ogłoszonego Programatu *Wyścigów konnych* i *Wystawy zwierząt gospodarskich*, wybory Członków nowych do Dyrekcji, oraz do Komitetu Towarzystwa, odbędą się stosownie do art: 11 ustawy, w dniu 5/17 Czerwca, to iest w przyszły Wtorek w południe, w sali posiedzeń Rządu Guberjalnego Warszawskiego.

*Rząd Gubernjalny Warszawski.* W dniu 5 z. m. dwaj robotnicy z gminy Opacz, w czasie biegu lokomotywy z Grodziska ku Warszawie, przed wieczorem z cugiem wracaiącej, przez kolej na terytorjum dóbr Włochy przejść poważyli się, przez co Konduktor maszynista, dla uniknienia nieszczęśliwego wypadku, wstrzymać rap-

tem ten pociąg widział się zniewolony. Rząd Gubernjalny zawiadomiony o tem zdarzeniu przez Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, z powodu oraz niemożności ogłoszenia ieszcze przez tenże Zarząd, przyszłych, w rozpoznaniu Komisji Rz: Sprawiedliwości będących, przepisów policyjnych i praw dodatkowych dla drogi żelaznej, zapobiegaiąc wreszcie podobnego rodzaju nieostrożnościom w przyszłości powtarzać się mogącym, widocznem niebezpieczeństwem zagrażaiącym, tymczasowie podaie do wiadomości publicznej mieszkańców: że chodzenie lub iazda zwyczajna, na drodze żelaznej, lub w poprzek onej gdzie nie ma komunikacji na to urządzonych, są nazawsze zabronione; przeiazd zaś lub przejście kolei, w punktach komunikacyjnych, czyli przez urządzone na to przeiazdy, o tyle i w takim tylko dozwolone są czasie, o ile i kiedy, skutkiem wywieszenia na telegrafach sygnałów, bieg cugu na drodze oznaczaiących, zamknięcie barjer przeiazdowych komunikacji wszelkiej, wyraźnie nie wzbraniaią.

Księgarnia p. f. *Zawadzkiego* i *Węckiego* w Warszawie, otrzymała nowe dzieło wyszłe nakładem Księgarni Wileńskiej Józefa Zawadzkiego: *Nabożeństwo dla niewiast Polskich*, ku największej chwale BOGA w Trójcy Świętej Jedynego, Matki BOSKIEJ, tudzież ŚŚ. Patronów i Patronek, z różnych ksiąg przez Kościół Święty potwierdzonych, przez *pewną Damę* zebrane i wielą modlitwami znacznie pomnożone; ozdobione rycinami: N. P. MARJI *Częstochowskiej*, N. P. MARJI *Ostrobramskiej* w Wilnie i Śgo KAZIMIERZA K. P. Książka ta zawiera najkompletniejszy zbiór Nabożeństwa na wszystkie Święta i uroczystości, tudzież Niedziele całego roku; Tablicę czasu świąt ruchomych Polskich według nowego Kalendarza i Kalendarz całego roku; Psalmy i Pieśni rozmaite, Rozmyślania męki JEZUSOWEJ, rozpamiętywania męki i dróg ZBAWICIELA, i boleści których doznał ZBAWICIEL na krzyżu; Sposób śpiewania Mszy Śtej; *Zegar żałosny*, albo Koronka o ostatnich godzinach życia ZBAWICIELA, i t. d. Tom ieden na białym papierze, druk piękny nowy i czytelny dla każdego wzroku, stronic 900; cena zł. 15. Toż samo dziełko można mieć w safjan oprawne w cenie nader umiarkowanej.

Dnia 10 zeszłego Kwietnia umarła w domu Instytutowym Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, maiąc lat 85, ś. p. Rozalja *Wiśniewska*. Szanowna ta Niewiasta zostawiła nam *rzadki przykład wierności i przywiązania do swoiej Pani*, Marjanny *Legodzińskiej*, dziś 86-letniej Niewiasty, która po różnych losu koleiach, w szczęśliwszym niegdyś bycie będąca, w Instytucie Towarzystwa Dobroczynności kres życia swoiego dopędza. JPani *Legodzińska* utrzymywała przeszło *pół wieku* temu, za panowania N. STANISŁAWA AUGUSTA Króla, w kamienicy XX. *Augustjanów* przy ulicy Piwnej, traktjernię, wówczas do rzędu najlepszych i najpierwszych tego rodzaiu zakładów liczoną. Bywali w niej Magnaci, Dworzanie Królewscy, oraz różne znakomite osoby. Do usług tego zakładu przyiętą została lat temu 56, Rozalja *Wiśniewska*, rodem ze wsi *Wola Żelazna* w Powiecie Sochaczewskim. 13-letnie staranne prowadzenie traktjerni, nadało zakładowi wspomnionemu wziętość nie małą, i przysporzyło mienia Właścicielce. JPani *Legodzińska*, widząc pomnażaiący się dobry byt zakładu, w szczupłym dosyć lokalu znajduiącego się, przeniosła go na Nowe miasto do domu Hr: *Chodkiewiczów*, gdzie obszerniejsze i staranniejsze pomieszczenie, większą Publiczności dogodność, a Właścicielce intratę zapowiadać zdawały się. Los iednak rozporządził inaczej, wypadki kraiowe przyprowadziły JPanią *Legodzińskę* do ubóstwa; zakład iej upadł, maiątek zginął, mąż umarł, tak, że w końcu musiała ciężko zapracować, aby pierwsze potrzeby życia opędzić. Tymczasem *Wiśniewska* ani na chwilę nieopuściła swej Pani. Podzieliwszy z nią dobrą dolę, nieprzestawała dzielić i złej. Jak dawniej w dostatkach, tak później przy skromnem mieniu, służyła z wiernością i przywiązaniem, a chociaż trafiać się iej mogły obowiązki w maiętnych domach, gdzie spodziewać się mogła sowitszej nagrody, wolała iednak dom ubogi swej Pani, gdzie dawniej działo się iej dobrze, gdzie dawniej życzliwą miała opiekę. Takie postępowanie sługi, iak iest dla niej zaletą wielką i pochwałą iej życia, tak iest zarazem i pochwałą iej Pani. *Jaki Pan taki Sługa*, mówi przysłowie, a wywiązanie się z długu wdzięczności, w iakimkolwiek sposobie iest zawsze uczuciem szlachetnem i uczciwem, iak sam czyn za który wdzięczność się należy. Takim to sposobem *Legodzińska* i *Wiśniewska* przepędziły razem lat 56, mięszkały razem, pracowały razem, aż w końcu dostawszy się obie do Towarzystwa Dobroczynności i tu także w przyiaźni, w zobopólnych usługach, kończyły swe życie. Śmierć *Wiśniewskiej* była ciosem dotkliwym dla iej Pani, i kiedy ta opowiada przygody swego życia, w tem opowiadaniu przebija się bolesne uczucie postracie sługi, przyiaciółki swoiej.

Jutro przed gonitwami włościańskiemi, odbędzie się gonitwa z podpisów pod następuiącemi warunkami: Puharek wartości rs. 15, stawka dukatów 2. Konie półkrwi wszelkiego wieku, bez wyłączenia wałachów, werst 1$^{1}/_{2}$; bieg bez przeszkód, bez równoważenia ciężaru; konie nietrenowane, lub takie, które niedłużej, iak miesiąc w trenowaniu zostawały. Meldowanie aż do odjazdu. Wszakże, żeby gonitwa ta mogła być w programie dziennym umieszczona, uprasza się o zawiadomienie Dyrekcji w d. 1ym gonitw na placu wyścigowym.

Najnowszy romans Eugenjusza *Sue* p. t: *Marcin podrzutek* czyli *Pamiętniki Pokoiowca*, co do objętości i dążności podobny do *Matyldy*. Pierwszy poszyt wyjdzie w polskiem tłumaczeniu d. 15go Lipca r. b. nakładem Księgarni S. H *Merzbacha*. Całe dzieło składać się będzie z 6ciu tomów czyli 12tu poszytów. Przedstawia pełen życia i zajęcia obraz tegoczesnych obyczaiów. Zapowiedziane dzieło p. t. *Siedm Grzechów*, Autor wyda dopiero po ukończeniu niniejszego.

W ciągu m. Maja r. b. w Instytucie Warsz: Towarzystwa Dobroczynności, zmarli ubodzy: *Kolenda* Jan lat 78; *Granatowicz* Andrzej lat 63; *Paus* Anna lat 95; *Nowakowska* Marja lat 92; *Piskorska* Marja lat 73; *Muchowiczowa* Helena lat 73; *Staniszewska* Józ: lat 66; *Leszczyńska* Marja lat 64 i *Krzemkowska* Salomea lat 60.

*Przegląd Naukowy*, między *nowościami* literackiemi, mieści następną wiadomość: »Pani P. z L. W. znana ze swych prac piśmienniczych, drukuie powieść oryginalną pod tytułem: *Zapóźno*, a wkrótce drugą ogłosi powieść p. t. *Jeszcze dość wcześnie*.”

Szanownym Obywatelom, których fornalki przywiozłszy wełnę, luzem wracaią, donosi fabryka *Mintera*, iż przysposobiła zapas wszelkich Wyrobów większej objętości; z liczby ich wymieniamy: Aparaty do kąpieli kroplistej w formie szafy, lub piramidy z pompą; wanny do kąpieli, połączone z aparatem spadowym; wanny zwyczajne dla dzieci i do połkąpieli; sikawki ogniowe, na kołach, skrzynkowe z tragami, oraz ogrodowe z kółkiem w formie taczek, i inne tym podobne; łóżka żelazne, takież składane do pokoi gościnnych, oraz podróżne z rur dętych w kuferkach skórzanych. Podobnież powiększono i urozmaicono dobór wszelkich innych wyrobów, a między temi różnych sprzętów kominkowych; ceny tychże iak najsumienniej są obliczone.

Zakład *daguerotypowy* Karola *Beyer* w pałacu JW. Hr: *Zamojskiego*, 2gi rok w tem samem miejscu istniejący, i głównie do zdejmowania portretów i grupp urządzony, podejmuie się także kopjowania rycin, rzeźb i daguerotypów. Dla swobodniejszego układu grupp, altana oszklona znacznie została przedłużoną, przez co mogą być daleko liczniejsze niż dotąd. Portrety i gruppy koloruią się także sposobem trwałym i niezakrywaiącym rysunek. Ceny są od 10 do 60 zł., stosownie do wielkości i oprawy; liczba osób na daguerotypie nie zmienia ceny. Zakład otwarty codziennie od godz: 8 do 3ej, wejście do niego bramą najbliższą Kościoła OO. Reformatów, w podwórzu na 1wszem piątrze.

Liczbę fabryk wyrobów kotlarskich, które w kraju, a szczególniej w Warszawie na znakomitym znajduią się stopniu, pomnożył P. Adolf *Lampe*, założywszy fabrykę w Warszawie przy ulicy Elektoralnej Nr 783. Długi pobyt za granicą w najznakomitszych stolicach Europy, a mianowicie w Paryżu w zakładzie słynnym PP. Deronne i Caile, podał mu sposobność nabycia potrzebnych wiadomości praktycznych i teoretycznych w obranym zawodzie. Fabryka pod iego osobistym kierunkiem wykonywa wszelkiego rodzaiu aparaty do fabrykacji i rafinerji cukru, według najnowszych pomysłów i najlepszych metod, z oszczędzeniem materjału opałowego, czasu i posługi; również aparaty do pędzenia wódki, do destylacji, kotły dla farbiarń, aparaty do suszarń, aparaty aptekarskie, mianowicie do wyciągów czyli dekoktów w połączeniu z destylacją. Rozmaite naczynia wygniatane z miedzi, jako to: Samowary, imbryki do kawy i herbaty, garnuszki i t. p., wszystko to według wskazanych rysunków, modelów lub żądań na czas zamówiony, iak najakuratniej podejmuie się wykonać i po cenach umiarkowanych.

W tych dniach wyszło z druku dzieło p. t. *Dzieje Polski za Władysława Jagiełły i Władysława III*, przez *Łuk: Gołębiowskiego*, b. Członka b. Towarzystwa Przyiaciół Nauk; tom 1szy zawiera: *Panowanie Władysława Jagiełły*. Cena złp. 12. Nabyć można w Księgarni *Klukowskiego* przy rogu ulicy Miodowej Nro 497 lit: C.

(Art. nad.) Trzykrotnie zakupywałem *Szuwax* tak zwany *Wiedeński* w Fabryce Wyrobów Chemicznych Pana Mateusza *Giersza* przy ulicy Podwale Nro 527, wprost pałacu Dyzmańskich exystuiącej, z warunkiem, że ieżeli z takowego zupełnie zadowolonym będę, przeto nie omieszkam w pismach publicznych wyznać moją w tym względzie rzetelną pochwałę; i dla tego wywięzuiąc się z obietnicy, niniejszem mam obowiązek iak najsolenniej zapewnić Osoby, które to interesować może, że Szuwaź Wiedeński P. *Giersza*, przeszedł wszelkie oczekiwanie iakie z podobnego wyrobu osiągnąć można, tak z przewybornego lustru, który nawet rozmaite kosmetyki nateraz do obuwia używane przewyższa, ale nadto swoią wilgotną szczególnej własności massą zmiękcza nadzwyczajnie skórę i trwałość iej nadaje. Gdyby kto powątpiewał o tak starannych wyrobach P. Giersza, niech raczy za bardzo przystępną cenę nabyć Szuwaxu z fabryki iego, a przekona się, że nietylko Szuwax, ale i wszelkie Massy do smarowania osi i machin, oraz Massy zmiękczaiące skórę i rzemienie, do wysokiego stopnia doskonałości są doprowadzone. Za tyle trudów i starań, które P. Giersz podjął ażeby wyrobami swemi życzeniom łaskawej Publiczności zadosyć uczynił, będzie zapewne miał nagrodę ieżeli go Ta względami swoiemi i zaufaniem nadal zachęci.— P. *Staniszewski*.

Księgarnia S. *Orgelbranda* pośpiesza donieść Szano: Publiczności, iż P. Eugeni *Sue* wstrzymał na czas nie aki wydanie swego nowego utworu: *Siedm Grzechów*, w miej-

sce, których wyda teraz inny, również ciekawy, lubo nie tak obszernego rozmiaru, płód swój literacki pod tyt: *Martin* czyli *Pamiętniki Kamerdynera*. Dzieło to ma się składać z 4ch tomów, i zacznie wychodzić w końcu Lipca r. b.; iednocześnie zaś z francuzkim oryginałem w Paryżu, wychodzić będzie przekład polski nakładem powyższej Księgarni. Udzielaiąc tę z najpewniejszej ręki pochodzącą wiadomość, taż Księgarnia donosi, iż Ci z PP. Prenumeratorów na dzieło: *Żyd wieczny tułacz*, którzy złożyli po rublu srebrnym na rachunek przedpłaty na dzieło: *Siedm Grzechów*, mogą, ieźli się na to zgodzą, w miejsce tego, otrzymać ogłaszające się niniejszem dzieło *Martin*, pod temiż warunkami, pod iakiemi tamto miało im być udzielone, to iest niżej o czwartą część ceny prenumeracyjnej dla ogółu ustanowić się maiącej. Ci zaś, którzy wzbronią się brać udziału w prenumeracie na *Martina*, raczą o tem donieść Księgarni, która ich zostawi na liście prenumeratorów na *Siedm Grzechów*, maiących wyjść zaraz po skończeniu Martina. Druk i wydanie będą ozdobne, a cena ustanowi się iak najumiarkowańsza.

Dziś złożono w Red: Kurjera zł. 2 dla Sierot zostaiących pod opieką Towarz:: Dobrocz:, od K. D., z powodu iż pod iej mieszkaniem *iaskółki*, iako wróżba pociechy, od lat kilkunastu w każdą wiosnę uścielały gniazdko, a tej wiosny w temże miejscu usłały aż dwa gniazdka.

Jeszcze niewiele przywieziono wełny, i dotąd odważono centnarów 437.

Z zadowoleniem iuż 6-kroć przyjmowana przez Publiczność, przedstawiona w Teatrze Rozmaitości iedno-aktowa komedja, przełożona z francuzkiego pod tyt: *Pożycz mi pięć złotych*, podała myśl iednemu z tutejszych Autorów scenicznych napisania komedji oryginalnej pod tyt: *Oddaj mi pięć złotych*. Autor ma nadzieję, że iego praca również znajdzie zadowolenie.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta rs: 3 k. 96 (zł. 26 g. 12). Pszenicy rs: 4 kop. 92 (zł. 32 gr. 24). Jęczm: rs: 3 k. 26½ (zł. 21 gr. 23). Owsa rs: 2 k. 31½ (zł. 15 gr. 13). Siana fura iednokonna od rs. 1 k. 80 do rs. 3 k. 60 (od zł. 12 do zł. 24); parokonna od rs: 4 k. 5 do rs. 4 k. 50 (od zł. 27 do zł. 30). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 70 (od zł. 10 do zł. 18). Wół dobry od rs: 36 do rs: 59 k. 10 (od zł. 240 do zł. 394), średni od rs. 27 do rs. 35 (od zł. 180 do zł. 233 gr. 10), lichy od rs: 18 k. 50 do rs. 26 (od zł. 120 do zł. 173 gr. 10). Cielę od rs. 1 k. 20 do sr. 3 k. 30 (od zł. 8 do zł. 22). Słoniny świeżej funt k. 11 (gr. 22). Kartofli korzec rs. 1 k. 76 (zł. 11 gr. 22). Okowity garniec k. 95 (zł. 6 gr. 10). Szumówki garn: k. 56½ (zł. 3 gr. 23). (G. P.)

W zawsze przyiemnym *Ogródku Wiejskim*, przy ulicy *Mokotowsk:* i *Pięknej*, Publiczność wracaiąca z *wyścigów konnych*, znajdzie wszelkie przysmaki właściwe tej porze roku, oraz najlepszy dobór trunków przy rychłej usłudze po umiarkowanej cenie. Te chwile wypoczynku uprzyiemniać będzie *Trąbka Chromatyczna*.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Nikt mnie nie zna*, Wszyscy; po *Tancerce i Rozbójnikach*, JPani *Turczynowiczowa* i JP. *Owerło*. — Piękny talent JP. Felixa *Lipińskiego*, wzniecał zasłużone oklaski. Wirtuoz ten został 2-kroć przywołany.

Łaskawi Prenumeratorowie *Kurjera Warszawskiego*, niech raczą wcześnie na Stacjach Pocztowych i w Kantorach w Warszawie oświadczyć, czy będzie Ich wolą od następnego kwartału utrzymywać toż pismo.

Mamy następuiącą wiadomość z Drezna: »Dnia 16 z. m. młody nasz utalentowany fortepjanista P. Kazimierz *Wernik* z Warszawy, wystąpił na publicznym koncercie w *Dreznie*. Lubo tylko w przeieździe do *Paryża* dotknął się tutejszego miasta, dawszy się iednak słyszeć w niektórych domach prywatnych, gdzie znawców grą swoią zaiął, ośmielił się do publicznego wystąpienia. Tejto okoliczności winien zapewne, że Publiczność zgromadziła się licznie na koncert, lubo P. Wernik, nie był poprzedzony sławą swego talentu. Koncert składał się z 8iu numerów, z których znaczniejsze były: Allegro z kwintetu P. *Nowakowskiego* na pjanof:, skrzypce, alto, wiolonczellę, kontrabas, wykonane przez członków nadwornej kapeli. Fantazja z Łucji z Lammermoru, p. *Prudenta*, Scherzo *Szopena*. Adażio i Scherzo z kwintetu *Nowakowskiego*, wykonane przez *Wernika*, z towarzyszeniem 4ch artystów graiących w pierwszym kwintecie. Mazurek Nowakowskiego, i fantazja na polskie temata skomponowana przez *Szopena*, grana w towarzystwie kwintetu. We wszystkich tych ustępach P. *Wernik* przeszedł oczekiwanie publiczności, która po każdej grze rzęsistemi oklaskami wynurzała swe ukontentowanie; oklaski te zasługuią tembardziej na uwagę, że pochodziły od najznakomitszych tutejszych artystów muzycznych. W samej rzeczy gra P. Wernika iest pełną czucia, mocy i tej mechanicznej biegłości, do której dziś tak wiele przywięzuią, a której po 16stoletnim młodzieńcu zaledwieby się spodziewać można. Wszystko to świadczy o dokładnem przewodnictwie P. *Nowakowskiego*, pod dyrekcją którego kształci się nasz młody artysta. Zostawiamy wreszcie bezstronnym cudzoziemcom ogłoszenie swego zdania, sami życzymy mu wytrwałości, spodziewaiąc się, że pod tak światłą dyrekcją wykształci się na znakomitego wirtuoza, i zaszczyt krajowi swemu przyniesie. Po zakończeniu koncertu, publiczność zaszczyciła przywołaniem P. Wernika. *A. G.*"

*Z Archangelu.* — *Dźwina północna*, puściła w tym porcie dnia 28 i 29 Kwietnia (10 i 11 Maja). Rzeka

*Maimaxa* zaś, puściła dopiero $^{2}/_{14}$ Maja; a i pod tą datą przystań *Łapomińska*, była ieszcze pokrytą lodami. Zatoka *Onezska* oczyściła się z lodów d. $^{12}/_{24}$ Maja.

*Anglja.* — P. *Peel* (Pil), starszy Syn Ministra, mianowany pierwszym Sekretarzem legacyjnym angielskiego poselstwa w *Szwajcarji*; 1go b. m. wyiechał na miejsce swoiego urzędowania. — Lord *Ashley* chce ponowić swoie usiłowania, aby Parlament przyiął wniosek względem skrócenia czasu pracy w fabrykach. — Wiadomość o zwycięztwie Anglików nad Seikami, sprawiła nadzwyczajne wrażenie w całej Azji centralnej. W *Kabulu* w Afganistanie ludność muzułmańska bardzo iest uradowaną, gdyż Seikowie są u nich więcej znienawidzeni niż Anglicy. *Dost Mahomed* Chan, zamyśla attakować *Peszaur*. Jego Syn *Akbar* Chan, przedsięwziął podróż w góry między *Kabulem* a *Dszelalabadem*, aby zachęcić ludność do wojny widokami bogatych łupów.

*Francja.* — Na posiedzeniu Sądu Izby Parów 4go b m., wysłuchano wszystkich świadków w sprawie *Lekomta*; nazaiutrz Prokurator Jeneralny P. *Hebert* wytoczył oskarżenie, a obrońca *Lekomta* Adwokat *Diuwerżje* ukończył obronę, przytaczaiąc za powód do wydania łagodnego wyroku przez wzgląd na namiętny temperament zbrodniarza. Tegoż dnia rozprawy ukończono. — Dziennik *Sporów* mniema, iż Stany Zjed: w teraźniejszej wojnie z Mexykiem, postaraią się zyskać *Kalifornię*. — Osadzony w *Ham* Jenerał *Montholon* iuż dawno byłby uwolniony, gdyby nie był oświadczył, iż nie chce korzystać z ułaskawienia, póki Xiążę Ludwik *Napoleon* iest więźniem. Przed dwoma laty Jenerał przybył do *Paryża*, i zostawiono mu wybór albo wrócić do *Ham*, albo za paszportem wyiechać z Francji. — Głoszą, iż Xiążę Ludwik *Napoleon* ma zamiar osiąść w *Szwajcarji*. — P. L. *Dekazes*, urzędnik Ministerstwa spraw zagr:, został z misją szczególną wysłany do *Kopenhagi*. — Zbrodniarz *Lekomt* na wysłuchaniu przed sądem Izby Parów zapewniał, iż zamachu poprzednio nie knował, ani go z kim ułożył; ale tylko wykonał, gdy widział się wystawionym na niesprawiedliwość ze strony swoich Zwierzchników.

*Niemcy.* — Przywrócenie orderu *Łabędzia* w *Prusach*, iest ostatecznie zadecydowanem; z tego powodu maią nastąpić uroczystości. Wspaniały pałac orderu *Łabędzia*, wznoszący się na placu *Köpnik*, będzie wkrótce ukończony. — Najstarszy z rodziny *Rotszyldów*, niedawno obchodził swoie *złote wesele* w *Frankforcie nad Menem*. Tego wieczoru był Bal, na którym znajdowały się znakomite osoby. Państwo młodzi mieli na sobie tenże pół-wieczny ubior, w iakim brali ślub; te szaty niezmiernie są odmienne od teraźniejszych w każdym względzie. — Sławny Wirtuoz *Liszt*, ma zamiar wznieść własnym kosztem Szpital w *Peszcie*. W tym celu zbiera z koncertów summę 60,000 złotych reńs:. — J. C. W. Wielka Xiężna HELENA PAWŁÓWNA, przybyła do Berlina z Dostojnemi Córkami Swemi, JJ. CC. WW. Wielkiemi Xiężniczkami MARJĄ i KATARZYNĄ.

*Wiedeń 31 Maja.* — Baron *de Meyendorff*, Minister Cesarsko-Rossyjski przy Dworze Król:-Pruskim, przybył tutaj, aby w imieniu N. CESARZOWEJ Rossyjskiej podziękować u Dworu naszego za przyięcie, iakiego N. PANI doznała w państwie Austrjackiem.

*Włochy.* — Jeszcze w dzień WNIEBOWSTĄPIENIA, OJCIEC Śty ciesząc się pożądanem zdrowiem, znajdował się w Bazylice *Lateranenskiej*, na Nabożeństwie solennem, odprawianem przez Jego Wysokość Kardynała *Barberiniego*, Arcy-Kapłana Bazyliki Śgo JANA *Lateranenskiego*. Po ukończeniu tego Nabożeństwa, PAPIEŻ dawał zgromadzonemu Ludowi pontyfikalne Błogosławieństwo.

*Rozmaitości.* — W miasteczku *Arona* na piemontskim brzegu *Lago madziore*, które iest miejscem urodzenia Śgo *Karola Boromeusza*, postawiła familja tegoż Śgo w roku 1630 do 1650 kolosalną statuę iego, za cenę 1,100,000 franków; pracowali nad nim *Siro Żanelli* i B. *Falkoni*. Statua ta iest z kutej miedzi. Głowa, nogi i ręce z lanego spiżu; sam posąg ma wysokości stop 66, i stoi na piedestale granitowym maiącym wysokości 46 stop; w głowie iego 4 osób wygodnie zmieścić się może, w nosie może ieden człowiek siedzieć, książka którą trzyma iest 11 stop i 5 cali wysoka, ręce są 21 stop długie, prawa ręka podniesiona do błogosławieństwa, obwód sukni ma 52 stop. Ponieważ ta statua iest wewnątrz pusta, można po żelaznych schodach dojść aż do głowy; można sobie wyobrazić, co to za ogromna statua. — W *Bruxelli* sto kroków od Ratusza, stoi na studni spiżowy *Kupido*, przez Obywateli tamecznych nazwany, który pomimo starości swoiej, zatrzymał własność dziecinną (iest bowiem nagi). Dawny zwyczaj nakazuie, ażeby przy wielkich uroczystościach ubierać tego nagusa. Kiedy *Ludwik* 15ty w r. 1747 to miasto zaiął, nosił ten Kupidyn ogromną białą kokardę przy kapeluszu; w r. 1789 Bruxelczycy go ubrali w kolory rewolucji *brabanckiej*; pod panowaniem Francuzów ubranym był w wielką trójkolorową wstęgę; później ustroiono go w kolory *Oranji*, a teraz od r. 1830 przy każdej uroczystości ubieraią go w *Bluzę*. — Profesor *Daubré* w Strasburgu, dowiódł Akademji nauk w Paryżu iak najdokładniej, że w *Renie* między *Bazyleą* i *Manheymem* znajduie się 100,000 funtów złota. Tylko iedna zachodzi przeszkoda w iego wydobyciu, iż ta massa złota rozdzieloną iest na najdrobniejsze blaszki, i tak zmięszana z piaskiem, że pilny robotnik tylko 2 franki wydobywaniem go zarobi; taki więc robotnik żeby najpilniej przez święta i niedziele pra-

cował, potrzebuie do wydobycia tej massy złota 292,128 lat, i 198, dni licząc w to lata przestępne. — Z powodu żeglugi napowietrznej Panny *Lehman*, pisze Wiedeńska gazeta iak następuie: Gdyby nasze piękne Wiedeńki chciały naśladować Pannę Lehman, byłaby to wielka bieda dla mężczyzn, bo i tak Panny przy póyściu za mąż, *górno patrzą*, a gdyby ieszcze w powietrze wznosić się chciały, nie ieden biedny Mąż, musiałby za niemi *ze skóry wyskoczyć*. — Olbrzymi wzrost handlu miasta węgierskiego *Pesztu* przez ostatnie 10 lat wzrosł nadzwyczajnym sposobem; kto chce widzieć napływ coraz bardziej pomnażaiący się Obywateli tej stolicy Węgier, niech idzie nad *Dunaj* i widzi ogromne massy towarów co godzina przybywaiących. Przed 20 laty miasto to miało zaledwie tyle ludzi, iż niemi parę zaiezdnych karczem zapełnić można było; teraz ma kilkanaście Hotelów ogromnych i bardzo porządnych, które zawsze są zapełnione, i zdaie się nawet, że ich za mało. Spodziewaią się tam sławnej Tancerki *Fani Elsler*, którą tamtejszy Dyrektor Teatru P. *Forst* zamówił.

---

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Tagljoni Filip D. T. z Włoch; Bertrand Ign: Emeryt z Wilczej Góry; Dulewski Tad: Urzęd: z Brześcia Litew:; Kraszewski Kazim: Oby: z Kijowa; Kuczyński Alex: Dz: z Kurowa; Małachowski Wład: Hr. z Góry; Zachert Jan Ob. z Zgierza. (G.P.)

## DONIESIENIA.

Komornik przy Tryb: Cywil: Guber: Lubelskiej w Siedlcach. Podaie do publiczncj wiadomości, iż rozpoczęta we wsi Jabłonnie i mieście Sokołowie, i zawieszona, z przyczyny braku Konkurentów, licytacja Ruchomości massy ś. p. Ludwika Bienieckiego, kontynuowaną zostanie w mieście Siedlcach na targu publicznym niezawodnie w dniu 4/16 Czerwca r b. i dni następnych; w którym to terminie Ruchomości, iako to: Kareta, Powóz, Wolat, Wina w różnych gatunkach, Bibljoteki z dzieł francuzkich, polskich i niemieckich, Tualeta mężka w srebro oprawa, Fajki piankowe rzadkiej piękności, Obrazy olejno malowane w ramach złoconych i t. p., sprzedane zostaną więcej daiącemu za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. Bonawentura *Ostrowski*.

Mam zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, że przez długoletnią wprawę i przywłaszczenie sobie najnowszych udoskonaleń, doszedłem do biegłości w wprawianiu *sztucznych Zębów*, które z zewnętrznego widzenia nietylko co do osady, kształtu i połysku swego w niczem nie różnią się od *zębów naturalnych*, *lecz nadto takowe zupełnie zastępuią, przez to, że niemi można gryść i najtwardsze pokarmy*. Wykonywam nadto wszelkiego rodzaiu operacje dentystyczne, tak te, przez które zęby utrzymuią się, to iest: czyszczenie, piłowanie, plombowanie, i t. p., iakoteż i te, przez które zęby bolące nie mogą nadal być utrzymane, usuwaią się w sposób *najmniej dotkliwy*. Uzdrawianie chorych dziąseł wykonywam przez środki niezawodne. Zastać mnie można z rana od godz: 9tej do 7ej wieczorem w mieszkaniu moiem przy uli: Krak:-Przedm: N° 440, wprost Dobroczynności, w domu Janasza. Ubogim usługuię do 9tej z rana bezpłatnie. W. SCHELLER, DENTYSTA.

WEXEL pod d. 9 Czerwca 1846 r. z iedno miesięcznym terminem przez K. Markowskiego i X. Segno na Rsr. 150 bez wypisania w nim Nazwiska, ponieważ na niego ieszcze walety nie odebrano wystawiony, przypadkiem zgubiony został; ostrzega się przeto Sz: Publiczność, aby takowego z daty 9. 19 lub 29 Czerwca r. b. co łatwo mogło być do 9 dodanem wraz z Nazwiskiem wpisanym odmienną ręką nikt nie nabywał, bo prawne kroki dopełnione zostały, aby iako nie di sontowany, za niebyły uważanym był.— Warszawa d. 12 Czerwca 1846 r.
K. *Markowski*.

Do Handlu J. *Riedel*, nadeszły SERY zagraniczne: Czester, Gloster, Ananasowy, Amerykański i Stilton.

Michał *Riedl* i *Eder*, Tyrole, przybędą do Warszawy około d. 20go b. m., sprowadzaiąc KROWY i BUHAJE Tyrolskie i Szwajcarskie najwyborniejszej rassy. Maiący chęć kupna i zamówienia, raczą łaskawie wstrzymać się do przybycia tychże. Bliższa wiadomość w Handlu Korzennym Kupca Sommera przy ulicy Długiej Nro 580.

Do Cukierni przy ulicy Nalewki, obok Krasińskiego Ogrodu, potrzebny iest UCZEŃ lat 13 lub 14 maiący, dobrej konduity, którypy umiał czytać i pisać.

KUCHNIA przenośna, nie potrzebuiąca Kucharza, mało co używana, iest do zbycia za zniżoną cenę, pod Nr 512 przy ulicy Podwal na 2m piątrze.

Ktoby miał OŚLICĘ dojną do sprzedania lub naięcia, zechce się śpiesznie zgłosić do właściciela Bagateli przy rogatkach Mokotowskich.

BUHAJ 3-letni, pochodzenia Szwajcarskiego, rzadkiej piękności, za którego Właściciel w czasie zeszłorocznej wystawy, otrzymał pierwszą nagrodę, iest do sprzedania; widzieć go można pod szopą na Placu Krasimskim, gdzie Wystawa Zwierząt Gospodarskich. Uprasza się maiącego chęć nabycia rzeczonego Buhaia, o zgłoszenie się do Właściciela iego przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 2997.

W przeieździe z Warszawy do Stoczka, skradziony został pod Miłosną, OGIEREK maści gniadej, lat 7 maiący, bez żadnej odmiany, wzrostu średniego, kark miał po zepsuciu niezagoiony. Kto takowego dostawi właścicielowi do Stoczka w Pow: Łukowskim, dostanie nagrody Rsr. 8.

Reient Kancellarji Ziemiańskiej Gub: Warszawskiej w Kaliszu. Zawiadamiam publiczność, że w skutek zezwolenia Sukcessorów śp. Stefana Grabowskiego, iako właścicieli, sprzedane będą sposobem licytacji przez podpisanego Reienta Nieruchomości do spadku po tymże Stefanie Grabowskim należące, w Kaliszu w Kancelarji Ziemiańskiej, w d. 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu, iako to: Dobra Piotrów i część wsi Pawłówka w Okr: Kaliskim leżące, oraz Kamienica w Kaliszu przy ulicy Rynek pod liczbą 17 stoiąca. Warunki sprzedaży są do przejrzenia w Kancelarji podpisanego. Tudzież bliższa wiadomość powziętą być może w Warsz: przy ulicy Krak: Przedmieście, naprzeciw S. Krzyża, w Handlu Win i Korzeni Nr 404. —Kalisz d. 24 Maja (5 Czerw:) 1846. Nepom: *Wojciechowski*.

W d. 4/16 b. m. i dni następnych, zawsze od godz: 11 z rana poczynaiąc, tu w Warsz: przy ulicy Krak: Przedm: w pałacu Saski zwanym, pod Nr 413 A. w części lewej na 1m piątrze, wchodząc w bramę po prawej stronie, z powodu wyiazdu, sprzedane będą niezawodnie przez publiczną licytację rozmaite RUCHOMOŚCI, a mianowicie: 2 Pantaljony mahoniowe, z tych ieden fabryki Petersb., Meble mahoniowe, po większej części w Petersburgu wyrabiane, Meble iesionowe, olszowe i t. p.; Firanki muślinowe, wełniane i pluszowe; oraz Żyrandole, Kinkiety i Kandelabry brązowe większe i mniejsze; Lustra duże, i iedno Lustro wielkie, Kareta, Chomonty i Szory ozdobne, Kwiaty naturalne, i Altany gustowne pokoiowe; wreszcie Naczynia miedziane kuchenne, i Formy do legumin i ciasta, czyli Przedmioty tak gospodarskie, iako też do umeblowania Salonów służące.

Dobrze usposobiony w ięzyku polskim, pewien Niemiecki Inspektor Ekonomji, któren tu i zagranicą znacznemi Dobrami zawiadywał, na dowód czego iak najlepsze świadectwo okazać by mógł; życzyłby sobie od S. Jana t. r. miejsce stosowne do swego powołania — Osoby życzące sobie o bliższych wiadomościach dowiedzieć się, raczą się zgłosić do P. Schneider w Starym Mieście Nr 45, i tamże swój adres zostawić.

We wsi Brwinowie, 21 wiorst od Warszawy, przy Kolei żelaznej, gdzie iest Przystanek, są do wypuszczenia w wieczystą Dzierżawę 20 kilka KOLONJI, z których każda składa się z 30tu Morg: Chełmińskich gruntu i łąki. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu, u Rządzcy Dóbr.

Fabryka NOWEGO SREBRA przy ulicy Krak:-Przedm:, wprost Saskiego placu, w domu pod Nr 389 istnieiąca, kierowana przez samego właściciela, iako uprzywileiowanego Fabrykanta, opatrzona iest w różne wyroby Nowego Srebra, najnowszego kształtu: poleca się Szan: Publiczności, w stosunku współzawodników tannością i trwałością wyrobów.

Uwiadamiam Szanowne Interesentki, iż w mieszkaniu moiem przy ulicy Królewskiej, przed Kościołem Ewangelickim, Nro 1072, uczę z miary KROJU i robienia wszelkich Ubiorów Damskich podług Żurnali, a to najłatwieiszym sposobem zagranicznym, z którego Staników od Sukien i Szlafroków, przymierzać nie potrzeba. Osoba chęć maiąca, w dniach 15tu niezawodnie w tem wyuczoną będzie. Wszakże iuż wiele z Uczennic moich, Magazyny Ubiorów pozakładały, i obowiązek Panien do robot przyięły. T. *Hirosz.*

Podpisany, Wynalazca *płynu na wygubienie nagniotków*, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, że nadal w temże mieszkaniu zostaie, to iest, przy ulicy Śgo Jana, Nro 13, na 2giem piątrze, gdzie każdego czasu wspomnionego *Płynu* dostać można. Kupcy zaś w miastach Gubernjal: lub innych, pragnący tenże płyn posiadać w swych Składach, zapewnia im znaczny rabat. Jan *Gębicki*, b. Chirurg Powiatowy.

W dniu 15 Czerwca 1846 r. n. s. i w dni następne, wyiąwszy Niedziele i Święta, zawsze o godz: 4 po południu, aż do zupełnej wyprzedaży, odbywać się będzie w domu pod Nr 530/1. publiczna licytacja Ruchomości do pozostałości Radcy Stanu Mikołaja Szuwalskiego należących, iako to: Karety, rozmaitych Sreber stołowych, między temi Tac, Półmisków, Lichtarzy srebrnych, Naczyń platerowanych, Tabakierek złotych, Zegarka złotego, Precjozów, które mogą być w mieszkaniu tamże każdego czasu oglądane; Naczyń porcelanowych i kryształowych, Obrazów, Miedzi, Bielizny, Garderoby, Pościeli, Mebli rozmaitych, Książek, Wina, Numizmatów, Luster i t. p. (wszystkie te rzeczy są w dobrym stanie, piękne i użyteczne). a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.— W. *Trojanowski*, R.

DOBRA w Gub: Radomskiej, między Nowem-Miastem (nad Pilicą). Przysuchą i Szydłowcem położone, składaiące się z 5ciu Folwarków; są do wydzierżawienia na lat 12, częściowo, lub w całości, od Śgo Jana r. b. Bliższa wiadomość o szczegółach i warunkach dzierżawy, w Warszawie u Patrona Wrotnowskiego przy ul: Długiej Nro 540. wprost XX. Paulinów; w Radomiu u Patrona Romanowskiego.

Komisarz Policji Administ: Cyrk: 7 i 8 Stosownie do rozporządzenia Magistratu M. Warszawy z d. 25 Maja (6 Czerw:) r. b. Nr 27008/5812, zawiadamia, że POSESJA Nr 794 A, przy ulicy Elektoralnej położona, do P. Flindt należąca, na satysfakcją podatków zaległych, przez publiczną licytację odbyć się maiącą w dniu 20 Czerwca r. b. o godz: 12 w południe, w Kancelarji podpisanego Komisarza pod Nr 976 przy ulicy Gnojnej, wydzierżawioną zostanie na rok ieden, poczynaiąc od dnia 1 Lipca r. b. Każdy więc maiący chęć wydzierżawienia takowej, obowiązany będzie złożyć na wadjum Rsr. 300; które nieutrzymuiącemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostanie. Licytacja zacznie się in plus od summy Rsr. 2000. Warunki licytacyjne w kancelarji tegoż Komisarza każdodziennie od godziny 8 do 3ej z południa, przejrzane być mogą. Sikorski.

W dniu 3/15 b. m. o godz: 11 z rana, w Kancelarji podpisanego Komornika przy ulicy Sto-Jerskiej w domu pod Nr 1772, Zegarki złote tak męzkie iako też i Damskie Bregietowskie, oraz rozmaite Sztuczki na kamizelki, tak Pikowe iako też i iedwabne, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną. Edward *Marjewski.*

W Skierniewicach, w Posesji Wgo Kurtza, są do sprzedania w każdym czasie z wolnej ręki: BRYCZKI, WOZY, KARY, PIŁY poprzeczne, trackie, PIŁKI ręczne, NARZĘDZIA Kowalskie, TACZKI, ŁOPATY i rozmaite Sprzęty i Narzędzia Gospodarskie. Bliższa wiadomość w tejże Posesji u Wgo Tańskiego.

Dnia 11 b. m nad wieczorem, na drodze Jerozolimskiej, zginął PIESEK z gatunku wyżełków, biały, łebek, uszy i łatki na sobie miał blado-kasztan:, po między ślipiami biała pręga, łapki i ogon kudłate, nie maiący roku; uprasza się łaskawego Znalazcę, o oddanie go pod Nr 405 na rogu ulicy Obożnej i Krak: Przedm:. do właściciela domu.

*Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473.*

W dobrach Borowie Powiecie Łukowskim Okręgu Garwolińskim, można nabyć OWIEC Macior sztuk 200, zdatnych do chowu.

Jest do sprzedania POSADZKI: dębowej, iesionowej, brzostowej z iaworem, w różne desenie sztuk 2000, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1076, u Kamieńskiego.

LOKAL w domu W. Malcza pod Nr 372 przy ul: Krak:-Przedm: na 1m piątrze, składaiący się z 3ch Pokoi od ulicy, iest do wynajęcia od S. Jana, lub każdego czasu. Wiadomość powziąć można u Stróża, lub u Służącego Józefa Myszkowskiego mieszkaiącego tamże

# KANTOR

## KORRESPONDENCJI, PROŚB i STRĘCZEŃ,

*przy ulicy Bednarskiej Nr 2680 w Hotelu Podlaskim.*

Mam zaszczyt zawiadomić Szan: Interesentów, iż ciągle stręczeniem Officjalistów prywatnych do różnych obowiązków zajmuie się, i że takowych odpowiednich żądaniu, zaopatrzonych w chlubne świadectwa i rekomendacje, za zawiadomieniem dostać można, a mianowwicie: Agronomów, Rządców Dóbr, Wójtów Gmin, Gorzelanych i Piwowarów z przynależną kwalifikacją; przytem Ekonomów, Pisarzy i innych; wiadomość w Kantorze.

AGRONOM, obeznany z weterynarją i gorzelnictwem, posiadaiący kaucją w gotowiźnie zł 4000, życzy sobie przyiąć obowiązek Rządcy znacznych Dóbr. Wiadomość w powyższym Kantorze. S. B.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Dziś, 15ty raz *Wspólka z Szatanem.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro .....

Dogadzaiąc życzeniom Szano: Publiczności, od d. 3/15 bieżącego Mca, otwartą będzie *Restauracja* i *Cukiernia* przez podpisanego, w Sali Teatralnej przy Kąpielach Wód mineralnych w *Ciechocinku;* gdzie iak w roku zeszłym, będzie można w każdym czasie tak na Sali iako i do mieszkania dostać wszelkich Ciast i Potraw, przez Lekarzy dozwolonych, po cenach nader umiarkowanych. — Rajn und *Kulasiński.*